

Só wKa

Nr 3

maj 2015 r.

GAZETKA SZKOŁY PODSTAWOWEJ W DOBRZYKOWICACH



W tym numerze:

Wiersz dla mamy

Wywiad z panią Joanną Napieracz



Zagadki

Ciekawostki

Dowcipy

Chomik



Przeczytaj od deski do deski !

- Jack Sparrow?

- Nie.

- Jak to: nie?!

- Kapitan Jack Sparrow,
słonko...

Panie Gibbs, czy ma Pan
ochotę rzucić moim
kapeluszem? (Gibbs rzuca
kapeluszem Jacka).
A teraz przynieś go z
powrotem."

"Wyglądasz znajomo. Groziłem ci
już kiedyś?"

"Jestem nieuczciwy i uczciwie
możesz liczyć na moją
nieuczciwość. Bo uczciwi są
nieprzewidywalni... Zawsze
mogą zrobić coś
niewiarygodnie... głupiego."

Stopka redakcyjna

OPIEKUN: Anna Horosiewicz

REDAGUJE ZESPÓŁ W SKŁADZIE:

Kasia Graba - Kate

Zuzia Popiótek - Lala

Marta Rusiecka - Rusek

Martyna Włodarczyk - Tyna

Wiktoria Rosiak - Wiki

Madzia Graba - Lena

Hania Jaworska - Hanula



Zdjęcia wykorzystane w naszej gazecie
pochodzą z Internetu.

wszelkie usługi pralnicze

usługi transportowe i kurierskie w systemie dziennym i nocnym

pozostała działalność usługowa

MAMA

Sp. z o.o.

GODZINY URZĘDOWANIA: 0⁰⁰-24⁰⁰/7 DNI W TYGODNIU

doradztwo w dziedzinach szkolnych i wychowawczych

drobna pomoc ambulatoryjna i psychologiczna

gastronomia: ciepłe i zimne posiłki

DEMOTYWATORY.PL

"Mama"

Najbardziej zapracowana grupa zawodowa w Polsce

O NALEŚNIKACH



Z mieszanki mąki, jaj, mleka i wody, a nawet czasem z cukrem możemy zrobić rzadkie ciasto, które po usmażeniu na gorącej patelni przeistacza się w naleśnika.

Ten przysmak wywodzący się z Francji podbił od razu nieograniczoną ilość ludzi - cały świat.

Czy ktoś z was nie lubi naleśników? Żadne dziecko nie może odmówić sobie choć jednego naleśnika.

Nasz bohater ma swoje własne święto. Własny dzień! Dzień naszego przysmaku przypada na 17.02. Dzień naleśnika (Pancake Day) w Wielkiej Brytanii można porównać do naszego Tłustego Czwartku. Obchodzony jest w kalendarzu przed Środą Popielcową.



DOWCIPY

Strażacy założyli zespół muzyczny.
Na pierwszej próbie kapelmistrz zadaje pytanie:
- Jaka jest różnica między fortepianem,
a skrzypcami?
Cisza.
Wreszcie jeden z przyszłych muzyków mówi:
- Fortepian dłużej się pali.

Na lekcji przyrody pani pyta Kazia:
-Co to jest?
-Szkielet.
-Czego?
-Zwierzęcia.
-Ale jakiego?
-Nieżywego!

Dzieci miały narysować portret swojego taty. Pani podchodzi do Jasia i pyta:
-Dlaczego twój tata ma niebieskie włosy?
-Bo nie miałem tylej kredki.

Wywiadówka w szkole:
-Państwa dzieci są bardzo muzyczne.
-Dlaczego? - pyta się mama Filipa.
-Ciagle grają mi na nerwach!

Matka pyta syna:
- Co przerabialiście dziś na chemii?
- Materiały wybuchowe.
- Nauczycielka zadała coś do domu?
- Nie zdążyła...

Generałowi wojsk rodzi się wnuk.
Wysła więc podwładnego, aby zobaczył to dziecko.
Po jego powrocie generał pyta się:
- Jaki jest ten dzieciak?
- Podobny do pana.
- Czyli jaki?
- Mały, tysi i ciągle się drze.

Pani od przyrody:
-Kaziu, wymień pięć zwierząt
mieszkających w Afryce.
Na to Kazio:
-Dwie małpy i trzy słonie.

ZAGADKI

Czym różnią się fajerwerki od polskich piłkarzy?
Fajerwerki strzelają!

Codziennie rano dzwonek wesóły,
przyzywa wszystkich uczniów do ...
szkoły

Co to jest lekcja?
Jest to dłuższy okres potrzebny do przygotowania się do krótkiej przerwy.

Chomik

Gatunki chomików:

- chomik chiński: jest nieśmiały i trudno go udomowić. Posiada popielato-brązowe futerko.
- chomik syberyjski: jest towarzyski. Jego sierść ma popielato-brązowy kolor z ciemną pręgą na grzbiecie.
- chomik złoty: prowadzi samotnicze życie. Ma złotą sierść z ciemniejszymi pręgami na bokach.
- chomik Roborowskiego: jest szybki i energiczny. Trudno złapać go, kiedy ucieknie. Ma gęstą złotobrązową sierść.

UWAGA!!! Ten mały gryzoń potrzebuje specjalną klatkę ze śliskimi ściankami z plastiku lub z pleksiglasu, ponieważ mógłby uciekać.

Karmienie

Chomiki uwielbiają jeść ziarna, najbardziej słonecznikowe. Kochają też trawy. Można im dawać koniczyny i mlecze, ale w niewielkich ilościach. Chomiki można karmić też niektórymi warzywami, ograniczając marchew, która jest tłuczka. Jadają również truskawki, winogrona i czereśnie oraz jabłka, morele i brzoskwinie. Wszystkie podawane chomikowi orzechy muszą być obrane z łupin, ponieważ nie wszystkie potrafią robić to same. Jajko na twardo, gotowane mięso, trochę świeżego sera i jogurtu dostarczają chomikom potrzebnych protein. Można je karmić także suchą karmą kupioną w sklepie zoologicznym. Pamiętaj, aby codziennie chomik miał świeżą wodę w poidelku.

Lista zakupów

Zakupy obowiązkowe:

- Klatka
- Poidelko
- Wyściółka (najlepsze, moim zdaniem są trociny)
- Kółko do zabawy

Możesz kupić ale nie musisz:

- Domek (może to być zwyczajne tekturowe pudełko)

WYWIAD Z PANIĄ JOANNĄ NAPIERACZ -

nauczycielką wychowania wczesnoszkolnego

1. Przez 3 lata była Pani wychowawczynią obecnej klasy trzeciej. Czy będzie Pani trudno się z nimi rozstać?

Tak, będzie mi bardzo trudno rozstać się z obecną klasą, ponieważ to wspaniałe dzieci.

2. Który z konkursów organizowanych przez Panią wydaje się Pani największym sukcesem?

Dużym sukcesem był konkurs szachowy w klasie 3, który pomógł mi przygotować Nikodem. Wyniki były zaskakujące!

3. Po wieloletniej pracy w szkole na pewno znalazła Pani wiele tajemnic wychowywania uczniów. Czy mogłaby Pani jakąś zdradzić?

Najważniejsze jest, aby słuchać uczniów i starać się ich rozumieć.

4. Jaka sytuacja w szkole była Pani zdaniem najśmieszniejsza? Czy mogłaby Pani ją opowiedzieć?

W pracy z małymi dziećmi zdarza się wiele śmiesznych sytuacji, bo zapomną śniadania, a mają je w plecaku, powiedzą coś śmiesznego, wykonają śmieszny gest. Trudno mi opowiedzieć jakąś historię.

5. Czy ktoś z Pani rodziny pracuje jako nauczyciel? Jeśli tak, to czy wymieniacie się informacjami na temat pracy z uczniami?

Dwie moje córki pracują z dziećmi. Jedna w żłobku, a druga w przedszkolu. Często wymieniamy się doświadczeniami.

6. Czy ma Pani zwierzęta? Jeśli tak, to jakie, a jeśli nie, to jakie zwierzę chciałaby Pani mieć?

Mam kota.

7. Jaka była Pani ulubiona książka w dzieciństwie i dlaczego?

W dzieciństwie najchętniej czytałam wiersze, bo były krótkie i rymowane, ale moja ulubioną książką był „Ferdynand Wspaniały”.

Dziękujemy za udzielenie wywiadu.

Zespół redakcyjny

NASZA TWÓRCZOŚĆ

DZIEŃ MATKI

26 maja

Wiersz dla Mamy

Mamo,
wiedz, że każde dziecko
kocha swoją Mamę,
choć czasem nie potrafi jej powiedzieć
dwóch prostych słów:
KOCHAM CIĘ !!!

To Ty dałaś mi jeść, gdy byłam głodna.
To ty zawsze pomagałaś mi
we wszystkim,
z czym nie dawałam sobie rady.
To ty zawsze wszystko mi dawałaś,
to co jest i było dla mnie najlepsze.
KOCHAM CIĘ !!!



**Wszystkiego
najlepszego
w Dniu Matki!**



Życie na Marsie?

Marsjański łazik Opportunity prawdopodobnie znalazł minerały (ilaste) na Marsie, co świadczy, że na tej planecie występowała woda - podała amerykańska agencja kosmiczna NASA.

Opportunity ma prawie dziewięć lat i nadal nie zamierza odejść na emeryturę. To odkrycie jest być może najważniejsze w całej jego misji. Łazik nie zwalnia tempa i pojedzie w dalszą drogę po powierzchni Marsa.

Teraz łazik ma za zadanie dotrzeć do punktu „Solander Point”, gdzie znajdzie znacznie więcej warstw geologicznych niż na obszarze zwanym „Cape York”, gdzie przebywał przez ostatnie 20 miesięcy. Krater, na którym znajdują się oba obszary ma średnicę około 22 kilometrów!

W maju przed opuszczeniem „Cape York” Opportunity zbadał skałę „Esperance”. Wyniki analiz wykazały, że natrafiono na minerały ilaste, co może świadczyć o występowaniu (kiedyś) wody na Marsie.

- Wyniki badania „Esperance” należą do najważniejszych odkryć w całej naszej misji. Skład skały mówi nam o warunkach otoczenia, jakie miały wpływ na minerały. Przez tę skałę przepłynęło bardzo dużo wody - podkreślił Steve Squyres z Cornell University, kierownik naukowy misji.

Odkrycie Opportunity jest zgodne z wynikami badań innego łazika, który także znalazł na Marsie minerały ilaste. Wskazówki mówiące, że na Marsie kiedyś występowało wilgotne środowisko, pochodzą także od innych sond, badających tę planetę.

Naukowcy mają nadzieję na dalsze odkrycia, dokonane za pomocą Opportunity.



NASZA TWÓRCZOŚĆ

Urszula

Urszula ma 36 lat i ma dwoje dzieci: 16-letnią córkę, Sylwię oraz 5-letniego synka, Tomka. Nigdy nie zajmuje się dziećmi, bo stale siedzi w pracy. Bierze nadgodziny, a jej mąż, Filip, 40 - letni mężczyzna, pracuje na pół etatu i to on poświęca większość czasu dzieciom. Filip uważa, że Ula jest pracoholiczką i nie potrafi żyć bez swojej pracy. Ona tak nie uważa.

Przyszła taki dzień, w którym Filip musiał wyjechać w delegację. Urszula nie mogła uwierzyć, że będzie musiała wziąć urlop. Po raz pierwszy od niepamiętnych czasów musi zająć się swoimi dziećmi, zrobić obiad i posprzątać, a przecież zawsze robił to mąż. Nie wie, czy sobie poradzi.

Gdy nadszedł dzień, w którym Filip miał wyjechać w delegację, Ula od razu zatęskniła za pracą. Starła się zapomnieć o swoim hobby, odprowadzając dzieci do szkoły, robiąc obiad i inne domowe rzeczy. Pod szkołą obiecała Sylwii i Tomkowi, że po lekcjach przyjdzie po nich, aby razem wrócili do domu na ciepły obiad. Po skończonych lekcjach dzieci wyszły przed szkołę i czekały na mamę. Kobieta nie przychodziła przez dobrą godzinę. Tomek i Sylwia zniecierpliwieni sami wrócili do domu. Wchodząc do salonu, zobaczyli, że mama siedzi przed komputerem. Urszula nawet nie usłyszała, że weszły. Później dzieci dowiedziały się od niej, że pracowała. Stwierdziły, że tato miał rację: mama jest pracoholiczką. Następne dni płynęły szybko, lecz każdego dnia w matce zachodziła maleńka zmiana.



Filip, wracając do domu, spodziewał się, że Urszula będzie zapracowana mimo urlopu, ale zdziwił się. Matka siedziała z dziećmi przy lekcjach, a wieczorem mieli zaplanowany wspólny wieczór filmowy.

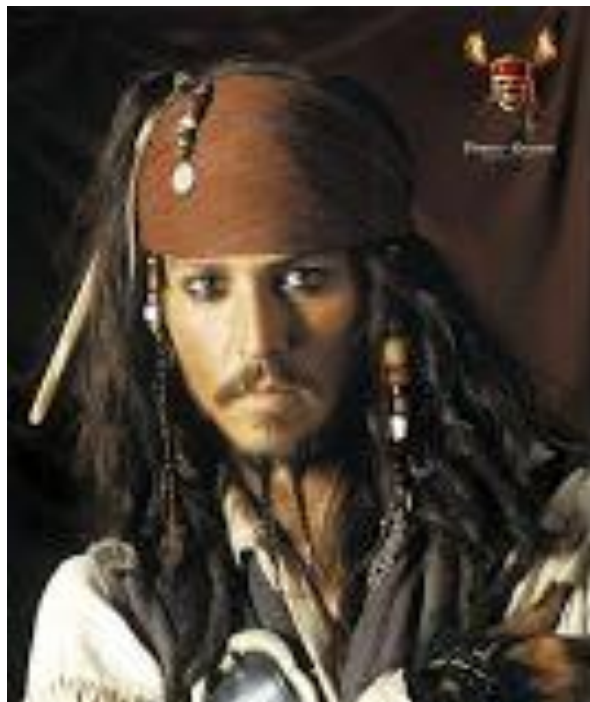
Kobieta nauczyła się, że praca nie jest najważniejsza w życiu.

JACK SPARROW

Jack jest postacią bardzo komiczną, jego rolą jest rozśmieszanie widzów swoimi fortelami i zwariowanymi dialogami. Jego zachowanie przypomina nieco błazna, np. podczas ucieczki Jack wymachuje rękami i wysoko podnosi nogi. Sparrow jest w dużej mierze egoistą, myśli przede wszystkim o sobie i własnym interesie, często jest gotowy poświęcić interes przyjaciela dla ratowania swojego. Nie oznacza to jednak, że Jack jest zły - stać go na bardzo szlachetne czyny.

Co prawda raz porzuca załogę „Czarnej Perły”, kiedy ta jest atakowana przez Krakena, ale chwile później wraca i ratuje ich wszystkich. Również, choć bardzo go nęci możliwość zostania nieśmiertelnym kapitanem „Latającego Holendra” rezygnuje z tego, by ratować umierającego Willa Turnera. Parę razy odważnie i bezinteresownie ratuje Elizabeth i nie chce za to nic w zamian. Jack ma duże poczucie humoru, żartuje sobie nawet w drodze na szafot. Nieobce są mu podstępne plany, by znaleźć wyjście z sytuacji. Jest świetnym rozmówcą, ma wiele ciętych ripost gotowych na każdą okazję. Kpi w oczy prawu, które reprezentuje Kompania Wschodnioindyjska.

Boi się śmierci, ale umie też odważnie stawić jej czoła. Zna się na konwenansach, jest grzeczny wobec dam, ale nie jest stały w uczuciach (co kończy się dla niego siarczystymi policzkami). Można by powiedzieć, że jest wiecznym chłopcem, który chce się bawić i wyciągnąć z życia najwięcej przyjemności. Nie myśli o dniu jutrzejszym, często bagatelizuje wiele spraw, o których przypomina sobie zbyt późno. Lubi rum, pije go w nadmiarze, czasami chodzi pijany, co nie przeszkadza mu jednak nawet w takim stanie walczyć i celnie strzelać z pistoletu. Jest dobrym szermierzem, w każdym z filmów stacza pojedynki (w pierwszej z Barbossą, w drugiej z Willem i Norringtonem, w trzeciej z Jonesem).



Ma dobre argumenty, by przekonać kogoś do swojej racji, świetnie sobie radzi w kontaktach z ludźmi. Jest również zawzięty. Jeśli wytyczy sobie jakiś cel (np. zabicie Barbossy wybraną kulą) dąży do niego. Jack nie dba o higienę, jednak pomimo swoich wad jest postacią bardzo sympatyczną. Życie to dla niego jakby zabawa, z której czerpie wszystko co najlepsze i nie ma zamiaru tego oddawać.